

Stare umowy bez opłat za przystanki?

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 19, grudzień 2012 23:00

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 2108

W opisywanej sprawie wyłoniona przez właściwą gminę w trybie zamówienia publicznego spółka świadcząca usługi przewozowe w komunikacji miejskiej na podstawie umowy – zawartej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o publicznym transporcie zbiorowym została zwolniona z obowiązku odpłatności za wykorzystywanie miejskiej infrastruktury komunikacji zbiorowej. Po wejściu w życie wzmiankowanej ustawy zaistniał spór, w którym gmina dowodziła, że z mocy samych przepisów ustawy (skonkretyzowanych odpowiednią uchwałą rady) uprawniona jest do pobierania opłat za korzystanie z przystanków, zaś spółka uważała, że obowiązek ten jej nie dotyczy.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy w nieprawomocnym wyroku z dnia 5 listopada 2012 roku, sygn. I SA/Bd 787/12 przyznał rację spółce. Sąd wskazał, że zgodnie z przepisami przejściowymi ustawy umowy zawarte w okresie między 26 lipca 2000 roku a 3 grudnia 2009 roku na podstawie procedury przetargowej zapewniającej uczciwą konkurencję mogą obowiązywać do czasu ich wygaśnięcia, jednak nie dłużej niż przez okres lat 30. Sąd podkreślił, że brak jest jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, że wskazane umowy obowiązują w pewnej części, czy też bez pewnych postanowień. Również analiza uzasadnienia sprawa, iż nie budzi zatem wątpliwości, że wołą ustawodawcy było zachowanie dotychczasowego stanu prawnego w zakresie warunków świadczenia usług wynikających z umów zawartych przed dniem wyjścia w życie nowej ustawy.

Takie stanowisko zgodne jest również z konstytucyjną zasadą ochrony praw nabytych oraz zasadą ochrony interesów w toku. Trybunał Konstytucyjny analizował szerzej znaczenie zasady ochrony praw nabytych w wyroku z 14 czerwca 2000 r., sygn. P3/00, stwierdzając że "zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na pewności prawa, a więc takim zespołem cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie systemu jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny. Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywalność działań organów państwa, a także prognozowanie działań własnych". Prawodawca narusza wartości znajdujące się u podstaw omawianej zasady "wtedy, gdy jego rozstrzygnięcie jest dla jednostki zaskoczeniem, bo w danych okolicznościach nie mogła go przewidzieć, szczególnie zaś wtedy, gdy przy jego podejmowaniu prawodawca mógł przypuszczać, że gdyby jednostka przewidywała zmianę prawa byłaby inaczej zadecydowała o swoich sprawach"

Zasada ochrony interesów w toku zapewnia ochronę jednostki w sytuacjach, w których rozpoczęła ona określone przedsięwzięcia na gruncie dotychczasowych przepisów. Obowiązek ten ma bardziej kategorię charakteru, jeżeli prawodawca wyznaczył pewne ramy czasowe, w których miało być możliwe prowadzenie określonych przedsięwzięć według z góry ustalonych reguł.

W rozważanej sprawie podmiot przystępujący do przetargu i dokonujący kalkulacji kosztów miał prawo oczekiwać, że do końca obowiązywania umowy zasady świadczenia usług nie ulegną zmianie. Z tego względu sąd poparł stanowisko prezentowane przez przedsiębiorcę.